

Łódź, dnia 2 września 2024 r.

Dr hab. Józef Jagieła, prof. UŁ
Katedra Postępowania Cywilnego II
Wydział Prawa i Administracji UŁ

Recenzja

rozprawy doktorskiej Pana mgr. Cezarego Dzierzbickiego pt. "Natura prawna orzeczeń dotyczących nieruchomości w postępowaniu nieprocesowym"

1. Wybór tematu, cel rozprawy, hipotezy badawcze

Wybór tematu recenzowanej rozprawy należy uznać za uzasadniony. Autor dokonuje kompleksowej analizy natury prawnej orzeczeń dotyczących nieruchomości zapadających w postępowaniu nieprocesowym w kontekście ochrony prawnej udzielanej poprzez ich wydanie. Wprawdzie w orzecznictwie literaturze można odnotować liczne wypowiedzi dotyczące natury prawnej orzeczeń wydawanych w postępowaniu nieprocesowym, dotyczą one jednak orzeczeń wydawanych w poszczególnych sprawach, lub grupach spraw, np. w działowych. Mają przy tym charakter ogólny w tym znaczeniu, że dotyczą wszystkich orzeczeń w tych sprawach, a nie wyłącznie nieruchomości. Istniejące publikacje nie eliminują zatem potrzeby prowadzenia badań dotyczących ogółu orzeczeń w obszarze zakreślonym tytułem recenzowanej rozprawy doktorskiej.

Wybór tematu rozprawy należy uznać za trafny także z tej przyczyny, że dotychczasowe wypowiedzi orzecznictwa i doktryny dotyczące orzeczeń wydawanych w postępowaniu nieprocesowym, w tym również w zakresie, w jakim dotyczą nieruchomości wykazują daleko idącą rozbieżność i postępująca ewolucję. Dlatego też cenne jest całościowe ukazanie w jednym opracowaniu natury prawnej orzeczeń dotyczących nieruchomości wydawanych w postępowaniu nieprocesowym. Recenzowana rozprawa wypełnia zatem lukę we współczesnej literaturze postępowania cywilnego we wskazanym wyżej zakresie, stanowiąc wkład w dyskusji nad naturą prawną orzeczeń, o których mowa.

Dokonując oceny wyboru tematu rozprawy doktorskiej, nie można pominąć i tej okoliczności, że mimo stosunkowo stabilnego stanu prawnego co do postępowań nieprocesowych

dotyczących nieruchomości, niekiedy w teorii proponuje się nowe rozwiązania, natomiast w orzecznictwie ulega zmianie dotychczasowa praktyka. To zaś skłania do polemiki i rodzi pytanie o kierunek ewentualnych dalszych zmian w tym zakresie, co znajduje również odzwierciedlenie w recenzowanej dysertacji.

Doktorant w sposób precyzyjny sformułował cele rozprawy i hipotezy badawcze (s. 16-18). Głównym celem badawczym jest więc przedstawienie natury prawnej orzeczeń wydawanych w postępowaniu nieprocesowym w sprawach dotyczących nieruchomości. Jako cele badawcze zostały wskazane ponadto przedstawienie zależności pomiędzy wydanym orzeczeniem dotyczącym nieruchomości, a wpisem do księgi wieczystej prawa, którego orzeczenie dotyczy, jeżeli do takiego wpisu dojdzie albo powinno dojść oraz przybliżenie w ujęciu historycznym i prawnoporównawczym rozwiązań procesowych, które powinny mieć zastosowanie przy rozpoznawaniu spraw dotyczących nieruchomości. Mimo określenia przez Doktoranta ostatniego z celów jako pomocniczego (s. 17), należy uznać, że cel ten ma doniosłe znaczenie z teoretycznego i praktycznego punktu widzenia, gdyż jest nim ocena aktualnie obowiązującego w Polsce stanu prawnego i ewentualne propozycje zmian.

Realizacji celu rozprawy mają służyć także badania empiryczne akt sądowych, których wyniki zostały przedstawione zbiorczo na s. 317 i nast. Chodzi w nich z jednej strony o ustalenie zakresu i wpływu stosowanych przepisów procesowych na treść orzeczeń merytorycznych i procesowych kończących sprawę, z drugiej zaś na znalezienie cech wspólnych orzeczeń wydawanych w sprawach dotyczących nieruchomości i odróżniających je od innych orzeczeń wydawanych w sprawach nieprocesowych (s. 17).

W związku z założonymi przez Doktoranta celami badawczymi pozostaje sformułowana przez Niego teza badawcza sprowadzająca się do twierdzenia, że usprawiedliwiona jest potrzeba sformułowania nowego spojrzenia na naturę prawną orzeczeń wydawanych w postępowaniu nieprocesowym w sprawach dotyczących nieruchomości (s. 18). Weryfikacji tej tezy dokonuje poprzez wyróżnienie i omówienie cech wspólnych dla wszystkich orzeczeń, cech wspólnych dla określonych grup orzeczeń i cech orzeczeń wydawanych w poszczególnych rodzajach spraw dotyczących nieruchomości przekazanych do postępowania nieprocesowego.

2. Metody badawcze

Podstawowe znaczenie wśród stosowanych w pracy metod badawczych ma metoda formalno-dogmatyczna, uzupełniona metodami historyczną, prawnoporównawczą i empiryczną. Metody formalno-dogmatyczna i prawnoporównawcza zostały zastosowane w odniesieniu do prawa polskiego i obcego. Za zaletę rozprawy należy uznać komparatystykę, która jest umiejętnie stosowana w toku prowadzonych rozważań, a nie przedstawiona w postaci

wyodrębnionej jednostki redakcyjnej, np. rozdziału. Metoda ta daje czytelnikowi możliwość bieżącego śledzenia rozwiązań dotyczących omawianej instytucji także w obcych systemach prawnych bez potrzeby sięgania do innej części rozprawy, zawierającej uwagi prawno-porównawcze.

W mniejszym zakresie została zastosowana metoda historyczna, przede wszystkim dla wykazania ewolucji postępowania nieprocesowego i orzeczeń w sprawach dotyczących nieruchomości. Metoda ta niekiedy łączona jest z metodą prawno-porównawczą, tj. gdy Doktorant prezentuje rozwiązania obowiązujące w obcych systemach prawnych, przede wszystkim niemieckim na obszarze Polski przed odzyskaniem niepodległości i ich wykorzystania w pracach legislacyjnych w okresie przed drugą wojną światową.

Metoda empiryczna – badanie akt sądowych w toku zasadniczych rozważań pracy została wykorzystania w niewielkim zakresie, przede wszystkim w odniesieniu do orzeczeń o ustanowieniu odrębnej własności lokali (s. 284 i nast.), w innych natomiast przypadkach, ogranicza się do wskazania wadliwej, bądź różnej praktyki sądowej. Metody badawcze stosowane w toku badań empirycznych, wyniki i wnioski wynikające z tych badań zostały przedstawione w tzw. „Załączniku do pracy doktorskiej” (s. 317 – 338).

Badania empiryczne i ich wyniki prezentują zasadniczo przebieg postępowań nieprocesowych w sprawach dotyczących nieruchomości i wydawania w nich orzeczeń oraz różnice wynikające „ze zwyczajów miejscowych”, nie zawsze właściwych, ukształtowanych w poszczególnych sądach. Nie dezawuuując badań empirycznych, wbrew twierdzeniom Doktoranta (s. 336), należy uznać, że tylko w niewielkim stopniu potwierdzają istnienie cech charakterystycznych wskazujących na odrębną naturę orzeczeń dotyczących nieruchomości. Problematyka natury prawnej orzeczeń należy bowiem raczej do sfery teoretycznej, a nie praktyki stosowania prawa.

Wybrane przez Doktoranta metody badawcze pozwoliły na wykazanie specyficznych cech orzeczeń dotyczących nieruchomości wydawanych w postępowaniu nieprocesowym i tym samym realizację założonych celów rozprawy oraz weryfikację postawionych tez badawczych.

3. Struktura rozprawy

Struktura pracy odzwierciedla założony cel rozprawy i zmierza w sposób logiczny do weryfikacji wskazanej we wstępie hipotezy badawczej i poczynionymi z nią związkami założeniami. Rozprawa poza wstępem, zakończeniem i załącznikiem obejmuje osiem rozdziałów obejmujących kolejno relację pomiędzy postępowaniem procesowym i nieprocesowym, w których wydawane są orzeczenia dotyczące nieruchomości (rozdział pierwszy), cechy wspólne wszystkich orzeczeń wydawanych w postępowaniu nieprocesowym dotyczących

nieruchomości (rozdział drugi), cechy wspólne określonych grup orzeczeń (rozdział trzeci), z odrębnym omówieniem spraw działowych (rozdział czwarty), cech orzeczeń w sprawach z zakresu prawa rzeczowego (rozdział piąty), z zakresu prawa spadkowego (rozdział szósty), z zakresu postępowania rejestrowego (rozdział siódmy) i ustanawiania odrębnej własności lokali (rozdział ósmy).

Przyjęty układ pracy należy uznać za prawidłowy, przejrzysty i uporządkowany. Właściwa jest kolejność analizowanych zagadnień, podzielonych pomiędzy poszczególne rozdziały, a w ich ramach pomiędzy punkty i podpunkty, poczynając od zagadnień ogólnych by przejść następnie do bardziej szczegółowych i sformułowania wniosków końcowych. Można jedynie mieć zastrzeżenie co do zasadności wyodrębnienia rozdziału ósmego, poświęconego cechom charakterystycznym orzeczeń dotyczących ustanowienia odrębnej własności lokali. Skoro ustanowienie odrębnej własności lokali w drodze sądowej może nastąpić w orzeczeniu o zniesieniu współwłasności (art. 7 ust. 1 ustawy z 24.6.1994 r. o własności lokali, Dz.U. tj. z 2021 r., poz. 1048 ze zm.), a przez odpowiednie stosowanie przepisów o zniesieniu współwłasności także w pozostałych sprawach działowych (o podział majątku po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej i o dział spadku), wydaje się że problematykę tę należało omówić w rozdziale czwartym poświęconemu sprawom działowym.

Przyjęty układ pracy pozwolił Doktorantowi na uniknięcie zbędnych powtórzeń, co nie było zadaniem łatwym, zwłaszcza przy omawianiu cech charakterystycznych postanowień wydawanych w poszczególnych sprawach należących do postępowania nieprocesowego (z zakresu prawa rzeczowego, spadkowego, rejestrowego, o ustanowienie odrębnej własności lokali). Rozbudowana struktura czyni pracę przejrzystą oraz ułatwia czytelnikowi odnalezienie poszczególnych zagadnień. W rezultacie należy stwierdzić, że rozprawa doktorska prezentuje się pod względem strukturalnym jako dzieło logicznie usystematyzowane.

4. Ocena merytoryczna rozprawy

Rozważania merytoryczne Doktorant rozpoczyna od charakterystyki postępowania nieprocesowego dotyczącego nieruchomości w relacji do procesu cywilnego (rozdział pierwszy). W nawiązaniu do literatury polskiej i zagranicznej określił funkcje postępowania nieprocesowego i czynności sądu w tym postępowaniu, podkreślając że w przeważającej mierze są odmienne niż w postępowaniach procesowych dotyczących nieruchomości, aczkolwiek niekiedy są w pewnym stopniu podobne, a nawet pokrywają się.

Mimo znacznej różnorodności funkcji i czynności sądu w postępowaniu nieprocesowym wyrażającej się w jego heterogeniczności, Doktorant wyróżnił dwie zasadnicze kategorie spraw, a mianowicie sprawy niesporne, (wieczystoksięgowe i rejestrowe), które określił jako

postępowania klasyczne i sprawy polegające na konstytutywnej regulacji stanów prawnych, które określił jako postępowania nieklasyczne (s. 43). Odpowiednio do postępowań klasycznych i nieklasycznych, wśród orzeczeń merytorycznych dotyczących nieruchomości wydawanych w postępowaniu nieprocesowym wyróżnił orzeczenia klasyczne, do których zaliczył wpis do księgi wieczystej i postanowienia zarządzające dokonanie wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego i nieklasyczne, do których zaliczył pozostałe postanowienia rozstrzygające sprawę co do istoty wydawane w pozostałych postępowaniach nieprocesowych dotyczących nieruchomości (s. 17, 301). Według Doktoranta orzeczenia te posiadają cechy wspólne, wyróżniające postępowania dotyczące nieruchomości, w których są wydawane od innych spraw rozpoznawanych w procesie i postępowaniu nieprocesowym (nie dotyczących nieruchomości) (s. 51). „Klamrą” łączącą orzeczenia, których cechy zostały poddane analizie (klasyczne i nieklasyczne) zdaniem Doktoranta jest przeniesienie lub ustanowienie własności, ograniczonego prawa rzeczowego lub innego prawa, co różni je od innych postępowań, w których sąd sprawuje funkcję polegającą wyłącznie na wykonywaniu czynności pomocniczych wymiaru sprawiedliwości z zakresu prawa spadkowego (zabezpieczenie spadku – art. 634, sporządzenie spisu inwentarza – art. 637, złożenie oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku – art. 640, otwarciu i ogłoszeniu testamentu – art. 649, zabezpieczenie spadku po cudzoziemcach – art. 1139-1142, przesłuchanie świadków testamentu ustnego – art. 661-662, sprawy dotyczące wykonawcy testamentu – art. 664-665 k.p.c.) (s. 51-52, 302).

Niezależnie od powyższej klasyfikacji, Doktorant dokonał wyróżnienia cech orzeczeń dotyczących nieruchomości wydawanych w postępowaniu nieprocesowym. Omówienie tych cech, które przesądzają o naturze prawnej orzeczeń dotyczących nieruchomości stanowi zasadniczą część rozważań rozprawy. Dostrzegając dużą różnorodność postępowań i w konsekwencji orzeczeń dotyczących nieruchomości wydawanych w postępowaniu nieprocesowym, jak już zostało wspomniane dokonał wyróżnienia cech wspólnych wszystkich orzeczeń (rozdział drugi), określonych grup orzeczeń (rozdziały trzeci i czwarty) oraz orzeczeń w poszczególnych sprawach (rozdziały od piątego do ósmego włącznie). Podkreślić należy, że dokonana klasyfikacja, znajdująca wyraz w omówieniu poszczególnych cech w odrębnych rozdziałach i podrozdziałach (punktach) pracy wskazuje na znaczną heterogeniczność poszczególnych cech orzeczeń dotyczących nieruchomości.

Do cech wspólnych wszystkich orzeczeń Doktorant zaliczył: 1) zasadniczość i subsydiarność orzeczenia, 2) udzielanie ochrony prawnej bliżej nieokreślonej liczbie adresatów i skutek *erga omnes*, 3) ochronę prawą o charakterze ciągłym, 4) skutek konstytutywny niepełny a skutek stanu faktycznego, 5) orzeczenie jako część aktu prawnego złożonego.

Cechy wspólne określonych grup orzeczeń Doktorant przedstawił zasadniczo w rozdziale trzecim przez wskazanie orzeczeń, którym przysługują wspólnie pewne właściwości. Wskazał zatem: 1) postanowienie jako orzeczenie zastępujące oświadczenie woli, 2) postanowienie jako orzeczenie kompleksowe i jego skutki, 3) orzeczenia wykraczające poza przedmiot wniosku w postępowaniu nieprocesowym dotyczącym nieruchomości, 4) orzekanie sądu nieprocesowego w przypadku wielokierunkowości żądań, 5) łączenie spraw działowych, 6) orzeczenia konstytutywne w postępowaniu nieprocesowym dotyczącym nieruchomości jako czynności o podwójnym skutku materialno-procesowym, 7) wykonalność postanowienia rozstrzygającego sprawę dotyczącą nieruchomości co do jej istoty. Zapewne dla uniknięcia nieporozumień z jednej strony, z drugiej zaś dla uniknięcia zbędnych powtórzeń w toku dalszych rozważań, zaznaczył, że wskazane wyżej właściwości (cechy) orzeczeń są aktualne w grupie spraw działowych, nie odnoszą się natomiast do deklaratoryjnego wpisu do księgi wieczystej dokonywanego na wniosek oraz deklaratoryjnego postanowienia o zarządzeniu wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego wydane na wniosek. Zabieg ten z metodologicznego punktu widzenia jest poprawny, nie prowadzi bowiem do pominięcia, czy „spłycenia” charakterystyki wspomnianych wyżej cech orzeczeń działowych, zapobiega natomiast nadmiernej objętości pracy.

Doktorant zasadnie wyodrębnił i omówił poza rozdziałem trzecim, w rozdziale czwartym, cechy wspólne orzeczeń w sprawach działowych, tj. o zniesienie współwłasności, o dział spadku i o podział majątku wspólnego po ustaniu małżeńskiej wspólności majątkowej. Choć postępowanie w każdej z tych spraw uregulowane jest odrębnie, w odrębnych działach przepisów kodeksu postępowania cywilnego o postępowaniu nieprocesowym, postanowienia wydane w tych sprawach oprócz cech im tylko właściwych, wykazują także pewne cechy wspólne, do których zostały zaliczone integralność oraz wspólność i autonomia. Z tej też przyczyny należy podzielić dokonane przez Doktoranta wyodrębnienie i łączne omówienie w jednym, odrębnym rozdziale (czwartym) cech postanowień działowych jako określonej grupy. W przeciwnym przypadku, cechy postanowień działowych, należałoby przedstawić odrębnie w ramach poszczególnych spraw, co stwarzałoby niebezpieczeństwo zbędnych powtórzeń, bądź konieczność stosowania odesłań. To zaś mogłoby prowadzić do zatarcia jasności prowadzonego wywodu i niewątpliwie utrudniałoby lekturę pracy ze względu na konieczność sięgania do innych części pracy.

W ostatniej kolejności, jak już zostało zaznaczone przy okazji oceny struktury pracy, zostały omówione cechy orzeczeń dotyczące nieruchomości w poszczególnych sprawach rozpoznawanych w postępowaniu nieprocesowym, a mianowicie, w sprawach z zakresu prawa rzeczowego (rozdział piąty), prawa spadkowego (rozdział szósty), rejestrowych, przewidzianych w ustawie z 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym, t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 979)

i o ustanowienie odrębnej własności lokali w ustawie z 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1048 ze zm.).

Rozważania w kwestii cech orzeczeń dotyczących nieruchomości wydawanych w postępowaniu nieprocesowym stanowią wielopłaszczyznową analizę problemu badawczego wyrażonego w tytule pracy. Doktorant dokonał właściwego wyboru cech, które przesądzają o naturze prawnej tych orzeczeń. Dokonał kompleksowego wnikliwego omówienia nie tylko poszczególnych cech, ale również zagadnień wiążących się z omawianymi cechami, co wzbogaca pracę, a przytaczaną argumentację na uzasadnienie przyjmowanych tez czyni bardziej wyczerpującą i przekonującą. Przedstawione w pracy szerokie rozważania poświęcone wyróżnionym cechom prezentują wysoki poziom merytoryczny, dowodząc tym samym umiejętności badawczych Doktoranta, jego rozległej wiedzy z zakresu nie tylko postępowania nieprocesowego w sprawach dotyczących nieruchomości, ale również z postępowania nieprocesowego i cywilnego w ogólności. Problematyka poszczególnych cech została omówiona w sposób dogłębny, interesujący i usystematyzowany. Praca zawiera szeroką sferę teoretyczną i porusza rozliczne aspekty praktyczne orzeczeń dotyczących nieruchomości.

Wysoko należy oceniać również wiedzę prawnoporównawczą oraz umiejętność analizy prezentowanych w pracy regulacji ustawowych, orzecznictwa i dorobku doktryny, które niekiedy wykazują dużą rozbieżność stanowisk, a nawet sprzeczność. Doktorant dokonując krytycznej analizy poglądów orzecznictwa i doktryny, nie boi się formułować własnych ocen, rzetelnie argumentując swoje stanowisko. Swoimi wypowiedziami dowodzi umiejętności w korzystaniu z bogatego orzecznictwa i wypowiedzi doktryny, co nie zawsze było zadaniem łatwym, zwłaszcza w przypadku wielości wypowiedzi i rozbieżności zapatrywań. Dlatego też należy pozytywnie ocenić większość tez prezentowanych w recenzowanej rozprawie i ich uzasadnienie. Nie kwestionując ogólnie wysokiego poziomu merytorycznego pracy, nasuwają się jednak pewne uwagi polemiczne i w mniejszym zakresie krytyczne. Wynikają one w znacznym stopniu z wielości wątków podejmowanych w toku rozważań oraz rozbieżności wypowiedzi orzecznictwa i doktryny.

Interesujące i zasługujące zasadniczo na akceptację są uwagi Doktoranta co do cech wspólnych wszystkich orzeczeń dotyczących nieruchomości. Na podkreślenie zasługuje wnikliwa analiza udzielania ochrony prawnej bliżej nieokreślonej liczbie adresatów, skutku *erga omnes* i o charakterze ciągłym. W przypadku skuteczności rozszerzonej (*erga omnes*), Autor trafnie przyjmuje, że ochrona prawna udzielana orzeczeniem wydanym w sprawach dotyczących nieruchomości nie ogranicza się tylko do osób bezpośrednio lub pośrednio zainteresowanych wydanym orzeczeniem, lecz znajduje wyraz także w obowiązku biernego respektowania przez wszystkich ustalonej sytuacji prawnej. W związku z tym ma również charakter ciągły w tym

znaczeniu, że ukierunkowana jest na uregulowanie stosunków prawnych w sposób trwały, obowiązujący przez długi czas - nie wyczerpuje się w postaci jednorazowego skutku o ograniczonym do pewnej chwili zakresie oddziaływania. Do cech wspólnych wszystkich orzeczeń dotyczących nieruchomości Doktorant zaliczył także uznanie orzeczenia jako części aktu prawnego złożonego, do wydania którego zmierza całe postępowanie. Stanowisko to jest jednak trafne o tyle, o ile przyjmujemy koncepcję traktującą postępowanie cywilne jako akt prawny złożony, która w doktrynie postępowania cywilnego należy do dyskusyjnych. Przyjęcie jednej z koncepcji mieści się jednak w granicach dyskursu naukowego i z tej przyczyny nie można czynić zarzutu wpływającego na merytoryczną ocenę prezentowanego stanowiska.

Nie kwestionując sfery merytorycznej rozważań dotyczących cech wspólnych wszystkich orzeczeń w postaci „Zasadniczość i subsydiarność orzeczenia” (s. 58 i nast.) oraz „Skutek konstytutywny niepełny a skutek stanu faktycznego” (s. 65 i nast.), kilka uwag wypada poświęcić tytułom podrozdziałów rozdziału drugiego, w których cechy te zostały omówione, tj. 2.2 i 2.3. Otóż ze sformułowania tytułu punktu 2.2 „Zasadniczość i subsydiarność orzeczenia” zdaje się wynikać, że zasadniczość i subsydiarność orzeczenia jest cechą wspólną wszystkich orzeczeń dotyczących nieruchomości. Tymczasem Doktorant cechę tę wywodzi ze związku zachodzącego między postanowieniem co do istoty sprawy (orzeczenie zasadnicze) a wpisem (orzeczenie subsydialne), niezbędnego do osiągnięcia końcowego celu wnioskodawcy w postaci przeniesienia własności, ograniczonego prawa rzeczowego lub innego prawa na nieruchomości, podkreślając, że wpis do księgi wieczystej spełnia funkcję pomocniczą względem postanowienia rozstrzygającego sprawę co do istoty (s. 58). Dalej dodaje, że przez subsydiarność należy rozumieć związek dwóch czy więcej spraw, polegający na tym, że oba orzeczenia dążą do ochrony tego samego stanu prawnego, przy czym jedno ma charakter podstawowy (zasadniczy), a drugie pomocniczy (s. 59).

Skoro subsydiarność wynika ze związku orzeczeń, w którym jedno ma charakter podstawowy (zasadniczy), drugie pomocniczy (subsydiarny), raczej nie ulega wątpliwości, że subsydiarność nie jest cechą wszystkich orzeczeń dotyczących nieruchomości wydawanych w postępowaniu nieprocesowym. Ze wskazanej przez Doktoranta relacji pomiędzy orzeczeniem zasadniczym i subsydiarnym (pomocniczym), wynika że orzeczeniem o charakterze subsydiarnym (pomocniczym) może być tylko to, które służy osiągnięciu końcowego celu orzeczenia zasadniczego, a zatem nie każde. Stąd też nie kwestionując zasadniczości jako cechy wspólnej wszystkich orzeczeń dotyczących nieruchomości co do istoty sprawy, w tytule punktu 2.2 należałoby wyartykułować pomocniczy charakter orzeczenia subsydiarnego. Wydaje się, że właściwym byłby zatem tytuł: „Zasadniczość a subsydiarność orzeczenia”.

Ze zbliżoną sytuacją w swej istocie mamy do czynienia w odniesieniu do tytułu punktu 2.3: „Skutek konstytutywny niepełny a skutek stanu faktycznego” (s. 65 i nast.). W tym przypadku wydaje się bardziej poprawny, odzwierciedlający treści merytoryczne w nim zawarte byłby tytuł w odwróconej kolejności, tj. „Skutek stanu faktycznego a skutek konstytutywny niepełny”. Z rozważań zawartych w przedmiotowym punkcie wynika bowiem jednoznacznie, że cechą wspólną wszystkich orzeczeń dotyczących nieruchomości przewidzianą w przepisach prawa, jako konsekwencją wydania prawomocnego orzeczenia jest skutek stanu faktycznego, a nie skutek konstytutywny niepełny na co zdaje się wskazywać brzmienie tytułu tego punktu. Należy zaznaczyć, że skutek stanu faktycznego przepisy prawa wiążą nie tylko z orzeczeniami o charakterze konstytutywnym, a już w szczególności wyłącznie o charakterze konstytutywnym niepełnym, ale również z orzeczeniami o charakterze deklaratywnym. Wskazany przez recenzenta tytuł punktu 2.3 podkreślałby, że cechą wspólną wszystkich orzeczeń dotyczących nieruchomości jest skutek stanu faktycznego, a nie jest nim skutek konstytutywny niepełny.

Zgodzić się należy z Doktorantem, że zarówno skutek stanu faktycznego i skutek konstytutywny niepełny mogą wystąpić obok siebie, jako efekt wydania jednego orzeczenia, co nie oznacza jednak jakoby efektem wydania każdego orzeczenia dotyczącego nieruchomości był skutek konstytutywny niepełny. Mówiąc inaczej, nie każde orzeczenie dotyczące nieruchomości jest orzeczeniem konstytutywnym i dla osiągnięcia pełnego skutku wynikającego z jego treści, jak określa Doktorant - bezpośredniego (głównego) (s. 70) konieczne jest dokonanie dalszej czynności – dopełniającej. Skutku konstytutywnego niepełnego jako wspólnej cechy wszystkich orzeczeń dotyczących nieruchomości, można byłoby próbować bronić, gdyby każde orzeczenie dotyczące nieruchomości stanowiło podstawę wpisu do księgi wieczystej, i każdy wpis miał charakter konstytutywny, co poddaje pod rozagę Doktorant, ale z ograniczeniem do wpisu dokonywanego w przypadku nabycia nieruchomości (s. 72). W obowiązującym stanie prawnym, wpis do księgi wieczystej ma jednak co do zasady charakter deklaratywny tak też Doktorant na s. 66.

Wysoki poziom merytoryczny, zasługujący zasadniczo na akceptację prezentują również rozważania poświęcone cechom wspólnym określonych grup orzeczeń (rozdziały trzeci i czwarty). Doktorant analizując w rozdziale trzecim wspólne cechy grup orzeczeń na ogół wskazuje, bądź wynika to jednoznacznie z prowadzonych rozważań, których orzeczeń omawiana cecha dotyczy. Niejasny jest jednak zakres obowiązywania cech polegających na orzekaniu wykraczającym poza przedmiot wniosku (s. 120 i nast.) i w przypadku wielokierunkowości żądań (s. 122 i nast.) – brak wskazania grup orzeczeń, które cechy te posiadają.

Podzielić należy stanowisko Doktoranta o uznaniu jako cechy wspólnej określonych grup orzeczeń postanowień, które zastępują oświadczenie woli uczestników w razie braku porozumienia (zawarcia umowy) przez podmioty stosunków materialnoprawnych (art. 64 k.c. i 1047 k.p.c.) (s. 81). Nie jest jednak precyzyjne, a nawet można zaryzykować twierdzenie, że wskazuje na brak konsekwencji stanowisko Doktoranta dotyczące postanowień działowych. Z jednej strony postanowienia te zalicza bowiem do zastępujących oświadczenie woli uczestników danej wspólności majątkowej (s. 84), z drugiej zaś twierdzi, że jeżeli którykolwiek z podmiotów danej wspólności majątkowej nie wyrazi zgody na zawarcie umowy o dział majątku objętego oznaczoną wspólnością majątkową, wówczas brakującego oświadczenia woli nie będzie można zastąpić lub uzupełnić orzeczeniem sądu wydanym stosownie do unormowań określających zasady zarządu rzeczą wspólną (s. 85). Z wypowiedzi tej zdaje się wynikać, że w razie braku zgody któregośkolwiek podmiotów wspólności majątkowej, której przedmiotem jest nieruchomości nie jest dopuszczalne w postępowaniu sądowym zniesienie tej wspólności (zniesienia współwłasności, działu spadku i podziału majątku wspólnego) oraz ustanowienia zarządu. Wniosku wynikającego z wypowiedzi Doktoranta nie sposób zaakceptować nie tylko ze względu na wcześniejsze zaliczenie postanowień działowych i o ustanowieniu zarządu do zastępujących oświadczenie woli, ale przede wszystkim na przewidzianą wprost w przepisach kodeksu postępowania cywilnego możliwość wystąpienia do sądu z żądaniem zniesienia współwłasności, działu spadku, podziału majątku wspólnego oraz ustanowienia zarządu nieruchomością.

Doktorant charakteryzując postanowienie dotyczące nieruchomości jako orzeczenie kompleksowe i jego skutki w kontekście postępowań działowych, zwrócił uwagę, że w postępowaniach tych należy orzec również o roszczeniach ubocznych, które mogą mieć różny charakter i przybrać różną postać. W związku z tym wskazał na możliwość wydania postanowień wstępnych, częściowych i uzupełniających, spośród których szczególną uwagę poświęcił tym pierwszym. Dostrzega przy tym, że ustawodawca przewidział szczegółowe przesłanki wydawania postanowień wstępnych w trybie nieprocesowym w wybranych kategoriach spraw, uściślając ich przedmiot w taki sposób, że zyskały odmienny charakter prawny, niż typowe wyroki wstępne w procesie, skutkiem czego zdaniem niektórych przedstawicieli doktryny katalog przypadków, w których mogą być wydane postanowienia wstępne jest zbiorem zamkniętym (s. 102). Mimo tego opowiada się za dominującym w orzecznictwie i doktrynie, aczkolwiek dyskusyjnym poglądem o dopuszczalności odpowiedniego stosowania w postępowaniu nieprocesowym, w tym w sprawach działowych na zasadzie art. 13 § 2 k.p.c. przepisu art. 318 § 1 k.p.c. o wyroku wstępnym (s. 99, 105 i nast.) także wtedy, gdy w sprawie nie występuje problem czy

się należy i wysokości żądania, czyli ile się należy, ale inna kwestia wstępna, której uprzednie rozstrzygnięcie jest istotne i celowe do rozpoznania żądania głównego (s. 106).

Pozytywnie należy ocenić także rozważania zawarte w rozdziale czwartym dotyczące cech orzeczeń działowych. Nie przekonuje jednak twierdzenie, że w razie złożenia wniosku o zniesienie współwłasności, gdy sprawa kwalifikuje się do połączenia z działem spadku i podziałem majątku wspólnego małżonków, sąd powinien z urzędu wezwać do złożenia wniosku w pozostałych dwóch sprawach i o uiszczenie brakującej opłaty sądowej (s. 132). Nie wydaje się także zasadny postulat uzupełnienia art. 617 k.p.c. przez dodanie w nim § 2 i art. 567 k.p.c. przez dodanie § 3 zdania drugiego o treści „Artykuł 689 stosuje się odpowiednio” w celu wyeliminowania składania odrębnych wniosków w sprawach działowych mimo istnienia przesłanek do ich połączenia (s. 132). Możliwość połączenia postępowań działowych jest bowiem w wystarczającym zakresie uregulowana w przepisie art. 689 k.p.c., który zgodnie z art. 567 § 3 k.p.c. stosuje się także w postępowaniu o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami. Można więc uznać, że dodanie zdania drugiego w art. 567 § 3 k.p.c. o treści wskazanej przez Doktoranta, byłoby powtórzeniem uregulowania już obowiązującego, wynikającego ze zdania pierwszego tego przepisu (art. 567 § 3 k.p.c.). Nie wydaje się także aby dodanie w art. 617 (§ 2) i w 567 § 3 k.p.c. wskazanego przez Doktoranta uregulowania, wpłynęło na wyeliminowanie składania przez zainteresowanych odrębnych wniosków w sprawach działowych, które mogą być połączone w jednym postępowaniu.

Nie jest również zasadne stanowisko Doktoranta, jakoby w przypadku potrzeby przeprowadzenia egzekucji wydania nieruchomości lub jej części przyznanej w postanowieniu działowym, osobie która nią nie włada należało stosować środki przymusu w postaci grzywny i aresztu (s. 135-136). Wprawdzie należy podzielić pogląd Doktoranta, że w takim przypadku podstawę prawną egzekucji będzie stanowił przepis art. 1046 w zw. z art. 624 k.p.c., jednakże polegającej na wprowadzeniu osoby, której nieruchomość lub jej część została przyznana w posiadanie po uprzednim wezwaniu do dobrowolnego wykonania obowiązku (art. 1046 § 1 k.p.c. *in fine*).

Wysoki poziom prezentują też rozważania poświęcone cechom orzeczeń w poszczególnych sprawach dotyczących nieruchomości. Aprobując co do zasady rozważania dotyczące cech orzeczeń w sprawach z zakresu prawa rzeczowego, interesujące są uwagi dotyczące zawiłości sprawy w przypadku wystąpienia z wnioskiem o stwierdzenie zasiedzenia tej samej nieruchomości przez inną osobę w odrębnym postępowaniu na skutek samoistnego posiadania nieruchomości w tym samym czasie. Przyjmując tożsamość żądań w takim przypadku, tj. stwierdzenia nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie tej samej nieruchomości, ale przez różne osoby trafnie w kontekście cechy wielokierunkowości żądań przyjmuje, że wniosek

zgłoszony później powinien podlegać odrzuceniu na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. bez względu na to, jaki jest krąg podmiotów, które biorą udział w każdym z toczących się postępowań na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Niejasne jest natomiast stanowisko Doktoranta co do wpływu wpisu w księdze wieczystej na możliwość nabycia, zmiany lub utraty praw rzeczowych na nieruchomości. Początkowo twierdzi bowiem, że nie jest to możliwe - "Ustawodawca uznał jednak, iż jest to technicznie niemożliwe, ograniczając zasadę wpisu, choć, jak należy przyjmować, rozwój techniki, zwłaszcza obecnie, wydaje się temu zaprzeczać" (s. 219). Dalej jednak przyjmuje trafnie, że w polskim systemie prawnym, zmiana stanu prawnego nieruchomości następuje z reguły, bez wpisu do księgi wieczystej (s. 222).

Natomiast sprzeczność poglądów Doktoranta należy odnotować w kwestii wydawania postanowień wstępnych w sprawach o stwierdzenie nabycia spadku. Omawiając zakres zastosowania postanowień wstępnych w ramach kompleksowości orzeczeń przyjmuje za Sądem Najwyższym, że sąd może rozstrzygać wstępnie co do ważności testamentu (s. 109, 112). Analizując zaś kwestie procesowe przy orzekaniu o stwierdzeniu nabycia spadku wyklucza możliwość wydania postanowienia wstępnego, np. w przypadku powstania sporu co do ważności lub nieważności testamentu (s. 248).

Na podkreślenie zasługują rozważania dotyczących cech orzeczeń wydawanych w sprawach z zakresu postępowania rejestrowego i o ustanawianie odrębnej własności lokali. Prezentując cechy orzeczeń dotyczących nieruchomości w sprawach z zakresu postępowania rejestrowego, do których zaliczył postanowienia o zarządzeniu wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego w przedmiocie adresu siedziby spółki, hipotecznych papierów wartościowych oraz aportów do spółek, trafnie wskazuje na ich ścisły związek z postępowaniem wieczystoksięgowym. W związku z tym zgłosił interesujący postulat połączenia tych postępowań w zakresie, w jakim dotyczą wpisów do Krajowego Rejestru Sądowego i do ksiąg wieczystych dotyczących nieruchomości (s. 260, 315) w ten sposób, aby było możliwe rozpoznanie kwestii związanych z wpisem do KRS-u i ksiąg wieczystych przez jeden organ (sędziego, referendarza sądowego), a nie jak dotychczas przez odrębnie przez sądy rejestrowy i wieczystoksięgowy. Jako sposób osiągnięcia tego celu proponuje zintegrowanie systemów teleinformatycznych obsługujących Krajowy Rejestr Sądowy i ksiąg wieczystych (s. 315).

Analizując zaś cechy orzeczeń dotyczących ustanawiania odrębnej własności lokali wskazał nie tylko tryb ustanowienia tego prawa - odrębnej własności lokali - w ramach postępowań działowych, lecz także na znaczenie wydawanego przez organy administracji zaświadczenia o samodzielności lokalu i dokumentacji technicznej co do możliwości ustanowienia tego prawa. W nawiązaniu do orzecznictwa Sądu Najwyższego, zaświadczenie oraz dokumentację

techniczną lokalu uznał jako subsydiarne względem postanowienia o ustanowieniu odrębnej własności lokalu (s. 288). Wskazując zaś na możliwość ustanowienia i prowadzenia dla jednej nieruchomości, w tym lokalowej dwóch ksiąg wieczystych oraz ograniczoną kognicję sądu wieczystoksięgowego w przypadku dokonywania wpisów, jako sposób rozwiązania problemu wiążącego się z prowadzeniem dwóch ksiąg wieczystych proponuje wytoczenie powództwa o uzgodnienie księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym i na tej podstawie zamknięcie drugiej księgi wieczystej (s. 300).

W zakończeniu rozprawy Doktorant dokonał uogólnienia wniosków wynikających z rozważań zawartych w poszczególnych rozdziałach. Treść zakończenia potwierdza zrealizowanie założonego celu badawczego, jakim jest przedstawienie natury prawnej orzeczeń wydawanych w postępowaniu nieprocesowym w sprawach dotyczących nieruchomości oraz stanowi weryfikację tezy badawczej, sprowadzającej się do wykazania, że mimo niewątpliwej znacznej heterogeniczności tych orzeczeń, przeważają jednak cechy dla nich wspólne (s. 301). Cechy te nie zawsze są jednak wspólne dla wszystkich orzeczeń, gdyż mogą być wspólne także tylko dla grup orzeczeń, a niekiedy nawet dla orzeczeń wydawanych w poszczególnych sprawach.

Należy podkreślić, że we wnioskach końcowych Doktorant nie tylko podtrzymuje ale także precyzuje postulaty zmiany praktyki orzeczniczej w celu usunięcia wątpliwości, np. zamieszczenia w sentencji postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku negatywnego rozstrzygnięcia co do zapisu windykacyjnego, jeżeli nie ma podstaw do zamieszczenia rozstrzygnięcia negatywnego (s. 315) oraz *de lege ferenda*, np. co do określenia elementów wpisu do księgi wieczystej w przepisach ustawy zamiast w akcie wykonawczym (rozporządzeniu (s. 314), czy wprowadzenia regulacji (zmiany art. 626⁸ § 2 k.p.c.) mającej zapobiegać istnieniu dwóch ksiąg wieczystych dla tej samej nieruchomości (s. 316).

Podsumowując, zasadnicze tezy pracy zostały przedstawione i uargumentowane zasadniczo prawidłowo. Doktorant porusza się dość swobodnie w materii objętej tytułem rozprawy. Doskonale zostały zaprezentowane skutki wydawanych orzeczeń w kontekście skuteczności *erga omnes*, skutków stanu faktycznego oraz ochrony prawnej udzielanej w sposób ciągły. Atutem pracy jest wszechstronna i kompleksowa analiza oraz syntetyczna prezentacja bogatego orzecznictwa i wypowiedzi doktryny i umiejętność formułowania uargumentowanych wniosków krytycznych. Zgłoszone zaś zastrzeżenia dotyczą niewielkiego wycinka rozważań zawartych w pracy i tym samym nie wpływają w sposób istotny na ogólnie pozytywną ocenę strony merytorycznej dysertacji. Należy przy tym zaznaczyć, że znaczna część uwag stanowi wyraz osobistych zapatrywań recenzenta, w związku z czym ma charakter polemiczny, a nie krytyczny, podważający pozytywną ocenę pracy.

5. Strona formalna pracy. Źródła

Strona formalna pracy zasadniczo nie nasuwa zastrzeżeń. Doktorant posługuje się poprawnie zarówno językiem polskim jak i prawniczym. Wywody prowadzone są na ogół w sposób przejrzysty i zrozumiały dla czytelnika. Widoczna jest staranność pod względem stylistycznym i korekty tekstu. Jeżeli zdarzają się uchybienia stylistyczno-językowe, pojawiają się nader rzadko i nie podważają pozytywnej oceny stylu pracy.

Także w zakresie korekty tekstu można odnotować jedynie drobne niedociągnięcia. Sporadycznie można odnotować tzw. literówki bądź użycie niewłaściwego słowa, np. na s. 112 jest „w który,” zamiast „w którym,” na s. 115 jest „Misuk” zamiast „Misiuk”, na 183 „ze naturą”, na s. 234 jest „których” zamiast „które”, czy na s. 260 jest „różni” zamiast „różni”, itp.

Przypisy formułowane poprawnie. Doktorant posługuje się odpowiednimi skrótami na oznaczenie opracowań wcześniej już powołanych. Niekiedy nasuwają się jednak zastrzeżenia co ich treści. Zdarza się bowiem, że w danym przypisie powoływane jest bogate orzecznictwo lub pozycje literatury, które są dość „luźno” związane z omawianą problematyką. Stwarza to mylne wrażenie, że prezentowany w rozprawie pogląd został wypowiedziany albo znajduje potwierdzenie w przywołanym orzeczeniu lub wypowiedzi doktryny, podczas gdy w rzeczywistości trudno go w nich znaleźć. Przykładem można być wypowiedź na s. 100, gdzie Doktorat twierdzi, że według Sądu Najwyższego postanowienie wstępne realizują funkcje prejudykatu, wskazując w przypisie 332 kilka orzeczeń tegoż Sądu. Orzeczenia te wprawdzie dotyczą postanowień wstępnych w sprawach działowych, jednak nie zawierają stwierdzenia jakoby pełniły funkcje prejudykatu.

Można także odnotować przypadek, gdy w treści rozprawy wskazany jest Sąd Najwyższy (s. 189), natomiast w przypisie (710), powołana jest pozycja literatury.

Lektura treści rozprawy i przypisów w niej zawartych pozwala stwierdzić, że Doktorant przeprowadził gruntowną kwerendę orzecznictwa i literatury dotyczących tematy rozprawy. Świadczy o tym ilość powołanych orzeczeń oraz liczba pozycji literatury wskazanych w bibliografii – ponad 650, w tym ponad 150 obcojęzycznych, przede wszystkim niemieckich. Zdarza się jednak, że niekiedy Autor ma trudności z właściwą weryfikacją zgromadzonego materiału źródłowego pod kątem prowadzonych rozważań, o czym była mowa wyżej.

Podniesione zastrzeżenia dotyczące strony formalnej pracy i przypisów, podobnie jak strony merytorycznej nie dezawuuują jednak, ani nie podważają ogólnie pozytywnej oceny pracy w tym zakresie. Wskazane uchybienia mają znaczenie zdecydowanie drugorzędne.

6. Konkluzja

Lektura rozprawy doktorskiej Pana mgr. Cezarego Dzierzbickiego potwierdza ogólną wiedzę teoretyczną z zakresu nauk prawnych. Nie budzą zastrzeżeń kompetencje badawcze Doktoranta do prowadzenia badań naukowych i prezentacji ich wyników. Przedłożona do recenzji dysertacja jest opracowaniem problemu badawczego samodzielnym, całościowym i oryginalnym. W niektórych fragmentach jest inspirująca, zachęca do dyskusji, zwłaszcza co do zgłoszonych postulatów pod adresem praktyki i ustawodawcy (*de lege ferenda*).

Mimo podniesionych uwag polemicznych, rzadziej krytycznych, przedstawiona dysertacja zasługuje na ocenę pozytywną zarówno pod względem merytorycznym, metodologicznym jak i formalnym. Nie ulega bowiem wątpliwości, że mocne strony rozprawy zdecydowanie przeważają nad wskazanymi w recenzji uchybieniami o znaczeniu zdecydowanie drugorzędym, żeby nie stwierdzić, że marginalnym.

Uznać zatem należy, że rozprawa doktorska Pana mgr. Cezarego Dzierzbickiego pt. „Natura prawna orzeczeń dotyczących nieruchomości w postępowaniu nieprocesowym” spełnia wymagania określone w przepisach art. 187 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (tj. Dz.U. z 2023 r. poz. 742 ze zm.) i może stanowić podstawę do podjęcia dalszych czynności w przewodzie doktorskim.


Dr hab. Józef Jagieła, prof. UŁ

